

Dosyć niespodziewanie Morgan De Sanctis pojawił się w ostatnią niedzielę między słupkami Romy. Zdaniem wielu 38-latek pojawi się w pierwszym składzie również jutro w Turynie.

Jak podaj *Gazzetta dello Sport*, kierownictwo ocenia przedłużenie umowy piłkarza, która wygasa w czerwcu 2016 roku. Porozumienie z początku sezonu przewidywało podsumowanie sytuacji właśnie w grudniu, również dlatego, że De Sanctisowi nie brakuje możliwości.

Nie licząc, że Roma może mu również zaproponować pracę w sztabie kierowniczym po zakończeniu kariery, nie brakuje mu również propozycji gry. Dla przykładu ze Stanów Zjednoczonych, gdzie dwa lub trzy kluby kontaktowały się już z jego agentem.

Autor: abruzzo